

Sygnatura akt XI C 1621/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Wójcik

Protokolant: Agnieszka Nowakowska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko D. M. (1)

o zapłatę

oddala powództwo.

**Sygn. akt XI C 1621/13**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w dniu 3 lipca 2013 r. wniosła, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego D. M. (1) kwoty 887,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, obejmujących koszty sądowe w kwocie 30 zł, koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwotę 3,80 zł tytułem kosztów przesyłki poleconej wezwania ostatecznego do zapłaty.

W uzasadnieniu strona powodowa podała, że pozwany w związku ze złożeniem ślubowania i immatrykulacją został przyjęty na studia i nabył prawa studenta w Wyższej Szkole (...) we W.. Tym samym zobowiązał się do przestrzegania przepisów obowiązujących na uczelni ( w tym regulaminów studiów, aktów statuujących warunki i terminy odpłatności za studia). Pomimo przyjętego zobowiązania, pozwany nie uregulował w całości należnych opłat. Na podstawie umowy o zakup wierzytelności zawartej pomiędzy stroną powodową a Wyższą Szkołą (...) we W. z dnia 28 września 2012 r., strona powodowa stała się wierzycielem pozwanego. Strona powodowa podała, że kwota dochodzona pozwem składa się z należności w wysokości 400 zł stanowiącej nieopłacone czesne za luty 2004r., które miało być płatne do dnia 28 lutego 2004r. i skapitalizowanej kwoty odsetek ustawowych w wysokości 477,09 zł naliczonych za opóźnienie w zapłacie kwoty 400 zł tytułem nieopłacenia czesnego za luty 2004r., które to odsetki zostały wyliczone za okres od dnia 29 lutego 2004r. do dnia 2 lipca 2013r. Nadto podała, że pozwany został wezwany do zapłaty listem poleconym, lecz mimo tego należności nie uregulował.

W dniu 2 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy L.-Zachód w L. pod sygn. akt VI Nc-e 1759755/13 wydał nakaz zapłaty w elektronicznym w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając go w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa. W sprzeciwie pozwany zgłosił zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Podał, że zgodnie z art.

118 k.c. roszczenia o świadczenia okresowe oraz świadczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się z upływem 3 lat, zaś roszczenia o świadczenia z tytułu nauki z upływem 2 lat. Podał, że w niniejszej sprawie w każdym z obu przypadków roszczenia jest przedawnione.

W piśmie procesowym datowanym na dzień 7 stycznia 2014r. strona powodowa, w odpowiedzi na zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, podniosła, że działalność uczelni, polegająca na kształceniu studentów nie jest działalnością gospodarczą, zaś świadczenie studenta, tj. pozwanego, polegające na uiszczaniu opłat za studia ma charakter świadczenia jednorazowego, w związku z czym w tym przypadku nie ma zastosowania 3-letni okres przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c. Ponadto, strona powodowa wskazała, że umowa zawarta pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwanym (umowa o świadczenie usług edukacyjnych) została uregulowana w ustawie z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” i stanowi nowy typ umowy nazwanej do której nie znajdują zastosowania przepisy o zleceniu, w tym przepis art. 751 pkt.2 k.c. Tym samym do roszczenia strony powodowej należy stosować ogólny 10-letni termin przedawnienia, zgodnie z treścią art. 118 k.c.

W toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Pierwotny wierzyciel pozwanego, Wyższa Szkoła (...) z siedzibą we W., jest uczelnią niepubliczną, wpisaną do Rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych.

(Dowód: - uchwała nr 8/20/2012 Zarządu Centrum Szkół Wyższych (...) sp. z o.o. z dnia 20 czerwca 2012r. w sprawie nadania Statutu Wyższej Szkoły (...) we W. oraz Statut Wyższej Szkoły (...) we W. k. 23-30 v.

- odpisy z Rejestru Uczelni Niepublicznych i Związków (...), k. 32-33 v.)

D. M. (2) został przyjęty na pierwszy rok studiów 3-letnich licencjackich w Wyższej Szkole (...) we W. w roku akademickim 2003/2004 na kierunek marketing.

Składając ślubowanie pozwany zobowiązał się między innymi do przestrzegania regulaminu powyższej uczelni.

(Dowód: - tekst ślubowania pozwanego, k. 34

- przesłuchanie pozwanego, k. 86 v.

Zgodnie z Regulaminem opłat za studia licencjackie, który wszedł w życie z dniem 1 października 2003 r., studia w Wyższej Szkole (...) we W. były płatne; czesne za naukę mogło być wnoszone w 12-miesięcznych ratach, w 10-miesięcznych ratach, w 2 ratach semestralnych lub w 1 racie rocznej. W roku akademickim 2003/2004 stawki rat czesnego na studiach dziennych na I roku wynosiły:

- 3.900 zł w przypadku 1 raty,

- 2.000 zł w przypadku 2 rat,

- 410 zł w przypadku 10 rat,

- 345 zł w przypadku 12 rat.

Zgodnie z § 2 ust. 1 lit. a Regulaminu opłat za studia licencjackie, czesne na I i II rok studiów wnoszone jest w 10 ratach, o ile student nie zadeklaruje innego systemu opłat za dany rok akademicki.

Pozwany zobowiązany był do zapłaty rocznego czesnego w 10 ratach po 410 zł każda.

Zgodnie z załącznikiem nr 2 do Regulaminu opłat za studia licencjackie, raty czesnego za naukę w systemie 10 rat, powinny być wnoszone do ostatniego dnia każdego miesiąca.

(Dowód: - Regulamin opłat za studia licencjackie wraz z załącznikami. 35-38v.

- przesłuchanie pozwanego, k. 86 v)

Pozwany opłacił raty czesnego za okres od października 2003 r. do styczeń 2004 r. Pozwany nie zapłacił raty czesnego za luty 2004 r. oraz nie podszedł do sesji egzaminacyjnej, w związku z czym decyzją Rektora Wyższej Szkoły (...) we W. został skreślony z listy studentów, o czym został poinformowany pismem z dnia 23 marca 2004 r.

(Dowód: - pismo z dnia 23 marca 2004 r., k. 47,

- rozliczenie z kontrahentem, k. 42,

- przesłuchanie pozwanego, k. 86 v)

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r. Wyższa Szkoła (...) we W. przeniosła na rzecz (...) sp. z o.o. w W. wierzytelność przysługującą jej wobec D. M. (2) z tytułu nieopłaconego czesnego za luty 2004r.. Wraz z wierzytelnością Wyższa Szkoła (...) we W. przeniosła na stronę powodową wszelkie związane z nią prawa.

( Dowód: - umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r. wraz z wyciągiem z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r., k. 43-44)

Pismem z dnia 27 marca 2013 r. wysłanym listem poleconym strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 410 zł tytułem nieopłaconego czesnego za luty 2004r. wraz z ustawowymi odsetkami. Pozwany pomimo wezwania nie uścił powyższej należności.

( Dowód: - wezwanie do zapłaty z dnia 27 marca 2013 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 45-46)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na przedawnienie roszczenia.

W pierwszej kolejności należy przytoczyć art. 509 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2 art. 509 k.c.). Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Podstawowym więc wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta.

Strona powodowa wywodziła swe roszczenie z treści umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r., na mocy której Wyższa Szkoła (...) we W. przeniosła na rzecz (...) sp. z o.o. w W. wierzytelność przysługującą jej wobec D. M. (2) z tytułu nieopłaconego czesnego za naukę za luty 2004r. wraz ze wszystkimi związanymi z nim prawami, a zatem także prawem do naliczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Wierzytelność Wyższej Szkoły (...) we W. wynikała zaś z umowy zawartej z pozwanym D. M. (1). Pozwany poprzez ślubowanie zobowiązał się do przestrzegania regulaminu, a tym samym przyjął na siebie zobowiązanie do terminowego regulowania czesnego za naukę w wysokości i terminach określonych w regulaminie oraz w załącznikach do regulaminu.

Stan faktyczny był między stronami bezsporny. Pozwany wyraźnie przyznał, że został przyjęty na studia w Wyższej Szkole (...) we W. na rok akademicki 2003/2004 oraz że był zobowiązany do opłacania za pierwszy rok nauki czesnego

w 10 ratach w wysokości 410 zł każda rata. Pozwany przyznał także, że nie opłacił raty czesnego za miesiąc luty 2004 r. oraz że został skreślony z listy studentów decyzją Rektora Wyższej Szkoły (...) we W. w marcu 2004 r. Zarzucił jednakże, że roszczenie o zapłatę czesnego za naukę za miesiąc luty 2004 r. uległo przedawnieniu. Istota sporu sprowadzała się więc do rozstrzygnięcia, czy na pozwanym spoczywa obowiązek świadczenia na rzecz strony powodowej, a to z uwagi na podniesiony przez niego zarzut przedawnienia roszczenia.

Rozważania prawne w niniejszej sprawie sprowadzają się do rozstrzygnięcia czy umowę zawartą pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwanym należy zakwalifikować jako umowę nazwaną, a więc stosować do niej ogólne terminy przedawnienia określone w art. 118 k.c., czy też umowę nienazwaną, do której zastosowanie znajdzie przepis art. 750 k.c., a tym samym 2-letni okres przedawnienia zgodnie z art. 751 pkt 2 k.c.

Na wstępie należy zaznaczyć, że do umowy zawartej pomiędzy pozwanym a pierwotnym wierzycielem zastosowanie ma poprzednio obowiązująca ustawa z dnia 12 września 1990 r. „o szkolnictwie wyższym” (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) albowiem pozwany został przyjęty na studia na rok akademicki 2003/2004, a więc w okresie obowiązywania powyższej ustawy. Natomiast ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” (t.j. Dz. U. 2012. 572), na którą powołuje się w swoich pismach procesowych strona powodowa nie będzie mieć zastosowania w niniejszej sprawie, jako że weszła ona w życie dnia 1 września 2005 r. Ponadto należy podkreślić, że zgodnie z art. 257 ust 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” do studiów rozpoczętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Stosunek zobowiązaniowy pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym strony powodowej funkcjonował więc w całości pod rządami ustawy z dnia 12 września 1990 r. „o szkolnictwie wyższym” i brak jest jakichkolwiek podstaw by stosować do niej przepisy ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 27 lipca 2005 roku, a tym samym art. 106 tej ustawy na który powoływała się strona powodowa, zgodnie z którym prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.).

Następnie trzeba wskazać, że przepisy ustawy z dnia 12 września 1990 r. „o szkolnictwie wyższym” w ogóle nie przewidywały uregulowań dotyczących umowy łączącej uczelnię i studenta. Ustawa ta nie zawierała nawet analogicznego uregulowania do zawartego w art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. obowiązującej obecnie. W tym kontekście bezprzedmiotowym zatem było przywoływanie przez stronę powodową licznych wypowiedzi orzecznictwa odnoszących się do ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 27 lipca 2005 roku oraz powoływanie się na praktykę obrotu gospodarczego wypracowaną na jej gruncie.

Przytoczone przez stronę powodową orzecznictwo dotyczy przede wszystkim stanów faktycznych z okresu obowiązywania ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 27 lipca 2005 r., zaś, jak wykazano wyżej, w niniejszej sprawie należy stosować przepisy ustawy „o szkolnictwie wyższym” z dnia 12 września 1990 roku.

Ustawa, obowiązująca w dniu zawarcia umowy łączącej pozwanego z poprzednim wierzycielem, w odniesieniu do uczelni niepaństwowych (obecnie niepublicznych) w ogóle nie regulowała warunków odpłatności za studia, zaś w odniesieniu do uczelni państwowych (obecnie publicznych) kwestie te uregulowane były w rozporządzeniu wykonawczym Rady Ministrów do w/w ustawy. W obowiązującym stanie prawnym w okresie istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy Wyższą Szkołą (...) we W. a pozwanym, czyli od października 2003 roku (przyjęcie pozwanego na studia oraz złożenie ślubowania) do marca 2004 roku (skreślenie pozwanego z listy studentów), brak było jakichkolwiek przepisów powszechnie obowiązujących i regulujących wprost stosunek umowny między studentem a uczelnią niepaństwową dotyczących odpłatności za usługi edukacyjne świadczone na rzecz studenta. Z powyższego należy wywnioskować, że w przedmiotowej sprawie umowę zawartą pomiędzy pozwanym nie można potraktować inaczej niż jako umowę nienazwaną.

Jednocześnie wskazać należy, że strony nie zawarły odrębnej umowy w formie szczególnej zarówno co do świadczenia przez uczelnię usług edukacyjnych, jak i odpłatności za studia. Stosunek zobowiązaniowy został nawiązany

poprzez przyjęcie pozwanego na studia i złożenie przez niego ślubowania, a tym samym na akceptację przez pozwanego Regulaminu opłat za studia licencjackie oraz wynikającej z załączników do tego Regulaminu wysokości i harmonogramu wnoszenia czesnego.

Przy badaniu stanu prawnego Sąd pominął przedłożony przez stronę powodową Regulamin opłat Wyższej Szkoły (...) we W., stanowiący załącznik do uchwały nr 22/2005 Konwentu Wyższej Szkoły (...) we W. z dnia 29 kwietnia 2005 r. „w sprawie zatwierdzenia Regulaminu opłat” (k. 38-41). Regulamin ten wszedł bowiem w życie z dniem 1 października 2005 r. W okresie trwania stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami nie obowiązywał ten Regulamin lecz Regulamin opłat za studia licencjackie wraz z załącznikami, który wszedł w życie 1 października 2003 r. (k. 35-37v.).

Istotą umowy, którą Sąd zakwalifikował jako umowę nienazwaną, zawartą pomiędzy poprzednikiem prawnym strony powodowej ( pierwotnym wierzycielem) a pozwanym było z jednej strony zobowiązanie Wyższej Szkoły (...) we W. do kształcenia studentów, w tym pozwanego w ramach prowadzonych studiów, zaś z drugiej zobowiązanie pozwanego do zapłaty czesnego. Wskazać należy, że tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy jest zbliżony najbardziej do umowy o świadczenie usług i powinny mieć do niego zastosowanie przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Sama strona powodowa trafnie kwalifikuje tę umowę jako umowę o świadczenie usług edukacyjnych, chociaż, w ocenie Sądu, błędnie twierdzi, że powyższa umowa regulowana jest w całości przepisami ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym”, przez co niesłusznie wyprowadza z powyższego wniosek, że w tej sytuacji powinny znaleźć zastosowanie ogólny termin przedawnienia, wynikający z art. 118 k.c., tj. termin 10-letni.

Wobec braku w ustawie „o szkolnictwie wyższym” z dnia 12 września 1990 r. przepisów regulujących umowne kształtowanie stosunków pomiędzy studentami a uczelniami niepaństwowymi odnośnie odpłatności za usługi edukacyjne, należy uznać, że ówczesny ustawodawca kwestie te pozostawił do swobodnego ukształtowania uczelniom i studentom. Oczywistym jest fakt, że do takich umów będą miały zastosowanie przepisy bezwzględnie obowiązujące unormowane m.in. w ustawie „o szkolnictwie wyższym”, jednakże dotyczy to właściwie wszystkich uregulowań o charakterze iuris cogentis, w tym przede wszystkim przepisów kodeksu cywilnego.

W ocenie Sądu nie można traktować przedmiotowej umowy jako umowy uregulowanej innymi przepisami w rozumieniu art. 750 k.c., stąd też zastosowanie znajdują przepisy dotyczące umowy zlecenia. Wykluczone jest zastosowanie przepisów o umowie zlecenia na skutek odesłania z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, tylko gdy są one uregulowane odrębnymi przepisami, innymi słowy, gdy elementy istotne tych umów zostały wystarczająco uregulowane przez inne przepisy, co nie dotyczy umowy zawartej przez pozwanego z Wyższą Szkołą (...) we W. będącej przedmiotem niniejszej sprawy. (por. uchwałę SN z dnia 07.05.2009 r., III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12, oraz wyrok SN z dnia 12.01. 2007 r. IV CSK 267/06).

Stosownie do art. 751 pkt 2 k.c. roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone ulegają przedawnieniu z upływem dwóch lat.

Jak wynika z treści przytoczonego przepisu termin przedawnienia ma zastosowanie do wskazanych roszczeń, o ile przysługują one przyjmującym zlecenie, będącym osobami o określonym w tym przepisie statusie. Po pierwsze, są to osoby zawodowo trudniące się czynnościami w postaci utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, a więc usługami w tym zakresie. Osobą zawodowo trudniącą się określonymi usługami jest taka, która świadczy te usługi w ramach wykonywanej działalności profesjonalnej. Zawodowe wykonywanie czynności oznacza, że są one przedmiotem działalności zarobkowej danego podmiotu, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły, przy wykorzystaniu ewentualnie wymaganych kwalifikacji zawodowych i wiedzy. Podmiotami takimi mogą być w szczególności osoby wykonujące indywidualnie wolny zawód, na przykład pielęgniarki, spółka partnerska utworzona przez takie osoby, podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług, niewymagających posiadania uprawnień do wykonywania określonego zawodu. Natomiast druga grupa to osoby utrzymujące zakłady przeznaczone do świadczenia usług polegających na utrzymaniu, pielęgnowaniu, wychowaniu lub nauce. Wskazanie na utrzymywanie zakładu służącego świadczeniu określonych usług przesądza o stałym i zorganizowanym wykonywaniu działalności

w tym zakresie. Oznacza to, że utrzymujący taki zakład prowadzi we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową, a tym samym można go utożsamiać z przedsiębiorcą w rozumieniu kodeksu cywilnego. Pojęciem „osoba” objąć należy nie tylko osoby fizyczne, ale również osoby prawne i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Odnosnie zawodowego charakteru świadczenia usług zauważyć należy, że sformułowanie to nie oznacza, iż musi odbywać się ono w zakresie działalności gospodarczej danej osoby, czy podmiotu. Zawodowy charakter oznacza profesjonalny sposób świadczenia usług. Kodeks cywilny w licznych przepisach stanowi o działalności gospodarczej, jak i zawodowej, a zatem zakresy tych pojęć są różne.

Działalność zawodowa nie jest tożsama z działalnością gospodarczą, co daje się wywieść z rozróżnienia zawartego w treści art. 43<sup>1</sup> k.c. in fine. Termin zaś „zakład” nie musi wiązać się z działalnością gospodarczą, w odróżnieniu od pojęcia „przedsiębiorstwo”, zdefiniowanego w art. 55<sup>1</sup> k.c. Co więcej, przepis art. 751 k.c. nie wymaga nawet, aby osoba utrzymująca taki zakład, czyniła to zarobkowo.

Działalność prowadzona przez uczelnie, wykonywana przez jej uprawnionych pracowników, charakteryzuje się profesjonalnym charakterem, jest podporządkowana regułom racjonalnego gospodarowania, jest działaniem wykonywanym na własny rachunek uczelni jako odrębnej osoby prawnej, a nie na rachunek jej założyciela, a ponadto charakteryzuje się niewątpliwie powtarzalnością działań i uczestnictwem w obrocie prawnym.

Wskazać również należy, że do głównych zadań uczelni należy kształcenie studentów, a zadania swoje uczelnia realizuje m.in. poprzez prowadzenie studiów wyższych, zgodnie z posiadanymi uprawnieniami. Jak wynika z § 1 ust 1 Regulaminu opłat za studia licencjackie, studia w Wyższej Szkole (...) we W. były płatne. W regulaminie określono również rodzaje opłat i zasady ich wnoszenia przez studentów. I choć zgodzić się należy, że uczelnie nie są co do zasady instytucjami komercyjnymi, nastawionymi na zysk, to jednak odpłatne i systematyczne wykonywanie przez nią zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu, zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły. Dodatkowo zauważyć należy, że ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. „o swobodzie działalności gospodarczej”, regulująca pojęcie działalności gospodarczej weszła w życie w dniu 21 sierpnia 2004 r., a więc nie ma zastosowania do sytuacji faktycznej jaka wystąpiła w niniejszej sprawie.

Z powyższego wynika, iż chociaż zakwalifikowanie odpłatnej działalności dydaktycznej jako działalności gospodarczej może być sporne, to jednak działalność ta jest w ocenie Sądu na tyle zbliżona do działalności o której mowa w przepisie art. 751 pkt 2 k.c., że zastosowanie znajdzie w tym przypadku 2-letni okres przedawnienia.

Nie można również przyznać, że słowo „nauka” użyte w kodeksie cywilnym ma odmienne znaczenie od użytego w ustawie „o szkolnictwie wyższym”. Wskazać bowiem należy, że zasadą racjonalnego ustawodawcy jest przypisywanie jednakowego znaczenia temu samemu słowu używanemu w różnych aktach prawnych.

Uznać więc trzeba, że roszczenie, dochodzone niniejszym pozwem, Wyższej Szkoły (...) we W., a następnie strony powodowej, w związku z przeniesieniem wierzytelności umową sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r. przedawniło się z upływem dwuletniego terminu wynikającego z art. 751 pkt.2 k.c., tj. z dniem 1 marca 2006r.

Dodatkowo należy wskazać, że strona powodowa nie zgłosiła jakiegokolwiek zarzutu, a tym bardziej dowodu na okoliczność przerwania czy zawieszenia biegu terminu przedawnienia.

Biorąc pod uwagę okoliczność, że roszczenie strony powodowej wynikające z przedmiotowej umowy za zapłatę czesnego za luty 2004r. uległo przedawnieniu należy stwierdzić, że także roszczenie o odsetki za opóźnienie, które co do zasady jako świadczenie okresowe podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia, uległo przedawnieniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (zob. uchwała 7 sędziów SN z dnia 26.01.2005r., III CZP 42/04, publik. OSNC

2005/9/149). Z uwagi na powyższe uległa przedawnieniu także wierzytelność o zapłatę skapitalizowanych odsetek w wysokości 477,09 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 751 pkt 2 k.c. i art. 120 § 1 k.c. oddalił powództwo.

W ocenie Sądu, nawet gdyby nie przyjąć, że roszczenie strony powodowej przedawniło się z upływem dwóch lat, to i tak roszczenie to, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pierwotnego wierzyciela przedawniło się z upływem trzech lat ( art. 118 k.c.).

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że dopiero ustawa z dnia 27 lipca 2005 r., „Prawo o szkolnictwie wyższym”, która nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, w art. 106 przewidziała, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.). A zatem dopiero od dnia 1 września 2005 r. tj. dnia wejścia w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” można mówić, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej. W ocenie Sądu pod rządem poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 12 września 1990r. „o szkolnictwie wyższym” działalność uczelni polegającą na odpłatnym świadczeniu usług edukacyjnych należy traktować jako działalność gospodarczą i uczelnia w zakresie, w jakim świadczyła odpłatnie usługi edukacyjne na rzecz studentów studiów niestacjonarnych miała na gruncie stosunków cywilnoprawnych status przedsiębiorcy. Stanowisko to potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 7 kwietnia 2004 r., III SK 22/04) oraz orzecznictwo Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wyroki z dnia 28 września 2005 r. XVII AmC 18/05, z dnia 12 grudnia 2005 r. XVII AmC 80/04). Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że odpłatne i systematyczne wykonywanie przez uczelnię niepaństwową zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły, jest zatem wyraźnym uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Wobec powyższego działalność polegająca na świadczeniu przez uczelnię niepaństwową odpłatnych usług edukacyjnych w sposób spełniający wymogi uznania tej działalności za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 pdg pozwala na uznanie takiego podmiotu za przedsiębiorcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1999 r., II CKN 451/98, OSNC 2000 nr 2, poz. 36; z dnia 29 maja 2001 r., I CKN 1217/98, OSNC 2002 nr 1, poz. 13; postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2002 r., IV CKN 1667/00, OSNC 2003 nr 5, poz. 65 oraz uchwałę SN z dnia 6 listopada 2002 r., III CZP 67/02, OSNC 2003 nr 7-8, poz. 102 oraz uchwałę z 3 lipca 2003r.III CZP 38/0).

W tej sytuacji należy stwierdzić, że roszczenie strony powodowej także z tego tytułu uległo przedawnieniu i powództwo podlegało oddaleniu.

Należy nadto rozważyć, czy chesne nie ma charakteru świadczenia okresowego podlegającego również trzyletniemu przedawnieniu. Świadczenie okresowe polega na stałym przekazywaniu przez czas trwania stosunku prawnego pewnej ilości pieniędzy lub innych rzeczy zamiennych w określonych, regularnych odstępach czasu, jednakże nie składających się na z góry określoną całość. Istotną cechą świadczenia okresowego jest także samoistny charakter poszczególnych świadczeń jednostkowych. Świadczenia te nie tworzą całości o znanym od początku rozmiarze. Przewidziana Regulaminie opłat za studia licencjackie możliwość zapłaty chesnego w miesięcznych ratach nie nadaje mu charakteru świadczenia okresowego. Chesne było ustalane z góry za dany rok wyrażone kwotą 3 900 zł za I rok studiów. Pozwany mógł je zapłacić jednorazowo, ale mógł też uiścić chesne w 12 ratach miesięcznych, w 10 ratach miesięcznych lub w 2 ratach. To, że chesne jest opłatą za dany semestr czy dany rok studiów nie czyni go świadczeniem okresowym. Student po upływie semestru lub roku akademickiego może bowiem nie uzyskać promocji na kolejny semestr lub rok. Doświadczenie życiowe wskazuje, że jest to zdarzenie przyszłe i niepewne, zwłaszcza na początku studiów. Obowiązek zapłaty chesnego za kolejny semestr czy rok powstaje bowiem z chwilą uzyskania zaliczenia poprzedniego okresu, promocji na kolejny okres i kontynuowania studiów na danym kierunku.

Roszczenie dochodzone pozwem dotyczy czesnego, które jest wprawdzie świadczeniem podzielnym, spełnianym częściami, lecz nie ma ono charakteru świadczenia okresowego.

Na zakończenie należy zauważyć, że problem związany z okresem przedawnienia roszczenia z tytułu czesnego za usługi edukacyjne na wyższej uczelni dostrzegł też ustawodawca, który pragnie tę kwestię jednoznacznie uregulować dokonując zmiany ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”. W projekcie rządowym z dnia 17 stycznia 2014r. ustawy „o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższy oraz niektórych innych ustaw” ( (...) Sejmowy nr 2085) w art. 1 pkt.90 przewidziano, że w powyższej ustawie zostanie dodany art. 160 a który w punkcie 7 będzie stanowił, że roszczenia wynikające z umowy, takiej jaka była przedmiotem niniejszej sprawy, będą przedawniały się z upływem 3 lat. Jednocześnie w art. 30 projektu przewidziano, że dla umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, będzie stosowany przepis art. 160a ust7 ustawy, o której mowa w art.1, w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą. A zatem okres 3 letniego przedawnienia roszczeń za czesne będzie odnosił się do umów zawieranych przed wejściem w życie ustawy zmieniającej.

## ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony powodowej;
2. kal. 14 dni.